

**Konrad Szczęsny**  
Uniwersytet w Białymstoku  
konrad.uroczysko@gmail.com

## Zaskarżalność wyroków wydanych w ramach porozumień procesowych – wybrane aspekty

Appealing against the judgments issued in consensual proceedings – selected aspects

**Abstract:** This article presents the issue of appealing against judgements in consensual proceedings of criminal cases in the context of the last amendments to the Code of Criminal Procedure (CCP), which came into force in 2015 and 2016. The author analyses how the new rules have served to limit the position of the accused in the appeal proceedings. Based on art. 438 points 3 and 4 of the CCP, in the appeal against a judgement handed down in such proceedings it is not possible to raise objections. Attention is also drawn to the most important problems that may arise as a result of the amended criminal procedure regulations. In conclusion, these amendments to consensual proceedings in criminal cases have been assessed.

**Keywords:** appeal, court of appeal, criminal proceedings, grounds of appeal

**Słowa kluczowe:** apelacja, sąd apelacyjny, postępowanie karne, zarzuty odwoławcze

Ustawą z dnia 27 września 2013 roku o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego<sup>1</sup> w istotny sposób przemodelowano polskie postępowanie karne. Jednak zmiany, które co do zasady zaczęły obowiązywać od 1 lipca 2015 roku, zostały następnie w istotny sposób zredukowane. Sejm w dniu 11 marca 2016 roku przyjął bowiem ustawę wprowadzającą zmiany w Kodeksie postępowania karnego i niektórych innych ustawach (Dz.U. 2016, poz. 437), która w znacznej mierze odwróciła skutki „wielkiej nowelizacji”. Niemniej jednak restytucja nie miała charakteru absolutnego. Utrzymano między innymi nowy model zawierania porozumień karnoprocessowych.

---

1 Ustawa z dnia 27 września 2013 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2013 r. poz. 1282).

Idea prowadzenia spraw karnych w szybki i odformalizowany sposób znajduje w praktyce szerokie zastosowanie. W ramach instytucji skazania bez przeprowadzenia rozprawy (art. 335 kpk. w zw. z art. 343 kpk.) oraz dobrowolnego poddania się karze (art. 387 kpk.) zapada bowiem większość wyroków skazujących<sup>2</sup>. Tryby te, choć teoretycznie stanowiące odstępstwo od zasady orzekania po przeprowadzeniu rozprawy, stają się domyślnym trybem postępowania. Dokonane zaś na przestrzeni ostatnich lat zmiany utwierdziły jedynie taką tendencję.

Reformy w zakresie trybów konsensualnych objęły również przepisy związane z zaskarżaniem wyroków wydanych z zastosowaniem przepisów art. 343 kpk. lub art. 387 kpk. Zmiany nie miały charakteru kosmetycznego, ale w sposób radykalny przebudowały model postępowania odwoławczego. Przede wszystkim skreślono § 3 w art. 434 kpk. i dodano § 5 w art. 447 kpk. (pierwotnie był to § 7)<sup>3</sup>. W rezultacie odstąpiono od dotychczasowej regulacji dającej nieograniczoną możliwość wywiedzenia środka odwoławczego od orzeczeń wydanych w trybach konsensualnych, która dotychczas groziła oskarżonemu pozbawieniem go ochrony wynikającej z zakazu *reformationis in peius*. Natomiast na podstawie nowej regulacji wyłączono z zakresu dopuszczalnych podstaw odwoławczych zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3) oraz zarzut rażącej niewspółmierności kary, środka karnego lub niesłusznego zastosowania lub niezastosowania środka zabezpieczającego lub innego środka (art. 438 pkt 4), jeżeli zarzuty te miały być związane z treścią zawartego porozumienia, o którym mowa w art. 343, art. 343a lub art. 387 kpk. W tym miejscu należy odpowiedzieć na pytanie, czy taki zabieg był rzeczywiście konieczny.

Z pierwszą z dokonanych zmian nie sposób się nie zgodzić. Uchylona regulacja z art. 434 § 3 kpk. już w pierwotnym brzmieniu budziła liczne wątpliwości. Słuszność tego stanowiska potwierdził Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 kwietnia 2009 roku (P 22/07)<sup>4</sup>. Uznał on bowiem, że przepis ten w zakresie, w jakim dopuszcza możliwość orzeczenia na niekorzyść oskarżonego w sytuacji zaskarżenia wyroku wydanego z zastosowaniem art. 387 kpk., wyłącznie na korzyść oskarżonego w oparciu o zarzuty nieobjęte porozumieniem związanym ze skazaniem w trybie art. 387 kpk. – jest niezgodny z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP. W konsekwencji ustawodawca podjął próbę dostosowania treści przepisów kpk. do wymogów konstytucyjnych wskazanych w wyżej wymienionym wyroku<sup>5</sup>. Wprowadzone zmiany nadal nie

2 W. Jasiński, Porozumienia procesowe w znolizowanym kodeksie postępowania karnego, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 10, s. 6.

3 Zmiana nastąpiła w wyniku kolejnej ustawy nowelizującej z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 396).

4 Wyrok TK z dnia 28 kwietnia 2009 r., P 22/07 (Dz.U. Nr 68, poz. 585).

5 Ustawa z dnia 9 kwietnia 2010 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. Nr 106, poz. 669), do art. 434 kpk. dodano § 5, który wyłączał stosowanie zakazu *reformationis in peius*

spotkały się jednak z aprobatą<sup>6</sup>. Dostrzegając istniejące problemy, twórcy projektu „wielkiej nowelizacji” zaproponowali rozwiązanie, które z jednej strony miało usunąć dotychczasowe wątpliwości, z drugiej zaś miało „przeciwdziałać instrumentalnym poczynaniom osób, wobec których orzeczenie wydane zostało w jednym z trybów konsensualnych (art. 343, art. 343a oraz art. 387 kpk.)”<sup>7</sup>. Pod tym zwrotem kryją się sytuacje, w których to uczestnik porozumień konsensualnych podaje w wątpliwość wydany przez sąd pierwszej instancji wyrok, który z założenia był oparty o zaakceptowane wcześniej porozumienie. Tym samym starano się uniknąć sytuacji, w których to strona porozumień procesowych będzie w sposób niełojalny kwestionowała ustalenia faktyczne będące podstawą zawartego porozumienia, jak też i wymiar samej kary, mając oczywiście świadomość, że ewentualne orzeczenie, które zapadnie przed sądem odwoławczym, zostanie wydane z uwzględnieniem zakazu *reformationis in peius*.

Podkreślić w tym miejscu należy, że wprowadzenie do art. 447 kpk. § 5 w żadnym razie nie stanowi zakazu zaskarżania rozstrzygnięć wydanych w wyniku porozumień procesowych. Takie bowiem rozwiązanie mogłoby rodzić wątpliwości z punktu widzenia zasady dwuinstancyjności postępowania wyrażonej w Konstytucji RP<sup>8</sup>. Nowelizacja natomiast znacznie modyfikuje zarzuty, na których można oprzeć apelację. Jak już to zostało zaznaczone wcześniej, ustawodawca wykluczył możliwość podnoszenia w apelacji zarzutów z art. 483 pkt 3 i 4 kpk., to jest dotyczących błędów w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę orzeczenia oraz niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka. Wykładnia językowa wskazuje, że zarzuty z art. 438 pkt 3 i 4 kpk. nie mogą zostać podniesione jedynie wówczas, gdy odnoszą się do treści zawartego porozumienia. Zgodzić się zatem należy z W. Jasińskim, że w przypadku gdy zostanie wydane rozstrzygnięcie nieodpowiadające zawartemu porozumieniu – w zakresie stanu faktycznego ujawnionego oskarżonemu albo rodzaju i wymiaru sankcji karnej – możliwe jest podniesienie zarzutów wskazanych w art. 438 pkt 3 i 4 kpk.<sup>9</sup> Już S. Steinborn wskazywał, że wydanie

---

przewidzianego w art. 434 § 3 kpk. w przypadku stwierdzenia przez sąd odwoławczy przyczyn uzasadniających uchylenie orzeczenia określonych w art. 439 § 1 kpk.

6 T. Grzegorzczak, Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-467, Warszawa 2014, s. 1440-1441; uzasadnienie projektu, Druk Sejmowy nr 870, Sejm VII Kadencji, s. 96.

7 Uzasadnienie projektu, Druk Sejmowy nr 870, Sejm VII Kadencji, s. 96.

8 J. Pawlikowska, M. Tokarska, Konsensualizm w postępowaniu odwoławczym, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 2, s. 138.

9 W. Jasiński, (w:) S. Steinborn (red.), Postępowanie odwoławcze w procesie karnym – u progu nowych wyznań, Warszawa 2016, s.135.

orzeczenia niezgodnego z dokonanymi wcześniej ustaleniami stanowi pogwałcenie istoty porozumień procesowych<sup>10</sup>.

Zawarte w § 5 art. 447 kpk. ograniczenie, odmiennie niż w przypadku uchylnego art. 434 § 3 kpk., obejmuje środki zaskarżenia wniesione nie tylko przez oskarżonego, ale również i oskarżyciela. W konsekwencji ustawodawca zakłada, że wniesiony przez uprawnioną stronę modelowy środek zaskarżenia od wyroku sądu pierwszej instancji w przypadku trybów konsensualnych powinien co do zasady opierać się jedynie na zarzutach określonych w art. 438 pkt 1 i 2 kpk., czyli obrazie przepisów prawa materialnego i obrazie przepisów postępowania, jeżeli te ostatnie mogły mieć wpływ na treść orzeczenia. Powyższe z oczywistych względów nie wyklucza podniesienia zarzutów stanowiących bezwzględne przyczyny odwoławcze określone w art. 439 § 1 kpk., które to sąd winien brać pod uwagę niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów oraz wpływu uchybienia na treść orzeczenia.

Z zasadnym zarzutem obrazu przepisów prawa materialnego będziemy mieć do czynienia przede wszystkim w przypadku błędnego zakwalifikowania czynu oskarżonego<sup>11</sup>, skazania pomimo braku znamion przestępstwa w czynie oskarżonego, a także w przypadku wymierzenia kary lub środka karnego powyżej górnego albo poniżej dolnego jej ustawowego zagrożenia, albo kary lub środka karnego nieprzewidzianego za dany czyn. Zarzut ten również okaże się zasadny w razie niezastosowania innych obligatoryjnych środków reakcji prawnej lub też ich zastosowania pomimo zakazu<sup>12</sup>. Co istotne, skuteczny zarzut obrazu prawa materialnego może zostać podniesiony wtedy, gdy w sposób prawidłowy ustalono stan faktyczny, zaś nie zastosowano do niego właściwego przepisu<sup>13</sup>. W przeciwnym razie, jak wynika to z ugruntowanego orzecznictwa, skuteczną podstawą odwoławczą „może być tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku (...) a nie obrazu prawa materialnego”<sup>14</sup>. Taki zaś zarzut w przypadku orzeczeń wydanych w ramach trybów konsensualnych nie może stanowić podstawy odwoławczej, co w niewątpliwie istotny sposób ogranicza kontrolę zapadłego w sprawie orzeczenia.

Natomiast zarzut obrazu przepisów postępowania wymaga wykazania, że dokonane przez sąd pierwszej instancji uchybienie normom prawa procesowego mogło

---

10 S. Steinborn, *Porozumienia w polskim procesie karnym*, Kraków 2005, s. 391-393.

11 Przypomnieć jedynie należy, że kwalifikacja prawna czynu zabronionego nie podlega negocjacji – P. Kardas, *Konsensualne sposoby rozstrzygnięcia w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r.*, „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 1, s. 42; D. Świecki, (w:) P. Wiliński (red.), *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r.* Przewodnik po zmianach, s. 446.

12 D. Świecki, (w:) J. Skorupka (red.), *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 1122.

13 Wyrok SN z dnia 2 sierpnia 1978 r., I KR 155/78, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Wydawnictwo Prokuratury Generalnej” 1979, nr 3, poz. 52.

14 Wyrok SN z dnia 23 lipca 1974 r., V KR 212/74, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karno i Wojskowa” 1974, nr 12, poz. 233.

mieć wpływ na treść orzeczenia. Zatem zakresem tzw. względnych powodów odwoławczych objęte są jedynie uchybienia dotyczące kwestii istotnych<sup>15</sup>. W przypadku porozumień procesowych, taki zarzut może okazać się zasadny, między innymi, gdy nie zostały spełnione przesłanki wydania wyroku w trybie konsensualnym lub też, gdy zostały one spełnione, lecz sąd wymierzył karę w innej niż uzgodniona wysokości, naruszając tym samym warunki określone w porozumieniu<sup>16</sup> oraz gdy nastąpiło naruszenie prawa do obrony, w tym brak odpowiednich pouczeń. Problem istotności odpowiedniego pouczenia zostanie jeszcze poruszony w dalszej części niniejszego opracowania.

Z uwagi na dokonane zmiany nieaktualne stało się twierdzenie S. Steinborna, iż kodeks postępowania karnego nie wprowadza żadnych szczególnych reguł dotyczących odwoływania się od wyroków wydanych w ramach porozumień procesowych<sup>17</sup>. Zmiana, jaka dokonała się w wyniku wprowadzenia art. 447 § 5 kpk., jest na tyle istotna, że trafne wydaje się pytanie, czy nie nastąpiło pęknięcie modelu postępowania odwoławczego na dwa modele – znacznie węższy model konsensualny i szerszy model apelacji od wyroków wydanych na zasadach ogólnych<sup>18</sup>.

Jeżeli przyjmiemy, że podstawowym celem postępowania apelacyjnego jest naprawienie wszystkich błędów, popełnionych zarówno przez sąd, jak i przez strony, przy czym chodzi zarówno o błędy natury prawnej, jak i faktycznej, to bez wątpienia ostatnie nowelizacje znacznie ograniczyły zakres kontroli wyroków sądu pierwszej instancji wydanych w wyniku porozumień, o których mowa w art. 343, art. 343a oraz art. 387 kpk. Rozważyć zatem należy, czy taki zabieg mieści się w granicach celów, jakie stawia się porozumieniom procesowym oraz czy nie koliduje on z regulacjami ponadustawowymi.

Bezspornie głównym celem wprowadzenia instytucji porozumień procesowych było dążenie do przyspieszenia oraz ograniczenia kosztów związanych ze sprawowaniem wymiaru sprawiedliwości<sup>19</sup>. Analiza danych statystycznych, w tym przede wszystkim liczby skazań w ramach trybów konsensualnych wskazuje, że cel ten został osiągnięty<sup>20</sup>. Nie był to oczywiście jedyny zamiysł przyświecający twórcom pol-

15 Nie chodzi tu oczywiście o bezwzględne podstawy uchylenia orzeczenia określone w art. 439 kpk., które to sąd odwoławczy musi uwzględnić z urzędu niezależnie od granic środka zaskarżenia.

16 A. Sakowicz, (w:) A. Sakowicz (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016, s. 1037; D. Świecki, (w:) P. Wiliński (red.), *Obrońca...*, *op. cit.*, s. 446-447.

17 S. Steinborn, *Porozumienia...*, *op. cit.*, s. 379.

18 D. Czerwińska, (w:) A. Światłowski (red.), *Model dualistyczny czy dwa modele? Kontryktoryjność a konsensualizm w procesie karnym*, Warszawa 2015, SIP Lex.

19 W. Jasiński, *Porozumienia...*, *op. cit.*, s. 7.

20 *Ibidem*, s. 6 – dane statystyczne zawierające ogólną liczbę skazań w latach 2005-2013 w stosunku do spraw zakończonych w wyniku skazania bez przeprowadzenia rozprawy i dobrowolnego podania się karze.

skiego rozwiązania<sup>21</sup>. Co więcej, analiza aktualnej regulacji wskazuje, iż tendencja wzrostowa nie ulegnie zmianie, bowiem ustawodawca nowelą z dnia 27 września 2013 roku jeszcze rozszerzył zakres ich stosowania. Z tej „ekonomicznej” perspektywy ograniczenie podstaw, na jakich można oprzeć apelację, wydaje się w pełni uzasadnione. Pamiętać bowiem należy, że wydanie wyroku przez sąd pierwszej instancji następuje w wyniku porozumienia stron postępowania karnego, które to następnie zostało zaakceptowane przez sąd. Działania uczestników zmierzających do porozumienia opierają się na zasadzie *do ut des* (daję abyś ty dał), są zatem wyrazem ustępstw, na które godzi się oskarżony w zamian za wydanie w stosunku do niego wyroku na uzgodnionych warunkach<sup>22</sup>. Zawarta zostaje zatem umowa, do której nie ma jednak zastosowania w sposób absolutny rzymska paremia *pacta sunt servanda* (umów należy dotrzymywać). Nawet satysfakcjonujące negocjacje mogą bowiem zakończyć się nieoljalną postawą jednego z uczestników i wniesieniem środka zaskarżenia od wydanego wyroku. W poprzednim stanie prawnym taka postawa oskarżonego obarczona była ryzykiem, iż kolejne rozstrzygnięcie, mimo wniesienia środka na jego korzyść, mogło doprowadzić do pogorszenia jego sytuacji. Aktualnie zaś zaskarżenie może opierać się, co do zasady, na zawężonych podstawach odwoławczych.

W szczególności brak możliwości postawienia zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia, stwarza ryzyko, że takie prawomocne wyroki mogą naruszać zasadę trafnej reakcji karnej (art. 2 § 1 pkt 1 kpk.) lub też zasadę prawdy materialnej (art. 2 § 2 kpk.)<sup>23</sup>. Powyższego ryzyka nie eliminuje natomiast sam ustawowy zapis, że uwzględnienie wniosku o dobrowolne poddanie się karze czy też skazanie bez rozprawy jest możliwe jedynie wtedy, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości (art. 335 § 1, art. 343a § 2 i art. 387 § 2 kpk.).

21 Słuszne jest przy tym stwierdzenie A. Światłowski, że konsensualizm jest bardziej środkiem niż celem w postępowaniu karnym – A. Światłowski, (w:) C. Kulesza (red.), *Ocena funkcjonowania porozumień procesowych*, Warszawa 2009, s. 40; natomiast o celach jakie stawia się instytucjom porozumienia procesowego między innymi, (w:) P. Kardas, *Konsensualne... op. cit.*, s. 36-38; R.A. Stefański, *Skazanie bez rozprawy w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6, s. 18. Warto jednak podkreślić, że porozumienia procesowe pozwalają ponadto w sposób racjonalny kształtować politykę kryminalną, gdyż umożliwiają organom powołanym do ścigania i zwalczania przestępstw skupić się na sprawach wymagających przeprowadzenia pełnego postępowania przygotowawczego i sądowego. Ponadto zawarcie porozumienia kończącego postępowanie karne może zapewnić większą akceptację tego rozstrzygnięcia i stworzyć sprzyjające warunki do osiągnięcia porozumienia między oskarżonym a pokrzywdzonym odnośnie naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody, a więc ułatwić realizację funkcji kompensacyjnej procesu karnego – por. S. Steinborn, *Porozumienia...*, *op. cit.*, s. 42 i cytowaną tam literaturę.

22 S. Waltoś, *Porozumienia w polskim procesie karnym de lege lata i de lege ferenda*, „Państwo i Prawo” 1992, nr 7, s. 36.

23 C. Kulesza, *Zaskarżanie wyroków zapadłych w trybach konsensualnych – standard europejski i prawo polskie*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15, s. 113 i wskazana tam literatura.

W doktrynie czyniono szerokie rozważania na temat zgodności nowego rozwiązania ze standardami europejskimi i prawem polskim<sup>24</sup>. W pierwszym wypadku wskazuje się przede wszystkim na treść regulacji zawartej w art. 2 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Europejska Konwencja Praw Człowieka)<sup>25</sup>. Przewiduje on, że każdy, kto został uznany przez sąd za winnego popełnienia przestępstwa, ma prawo do rozpatrzenia przez sąd wyższej instancji jego sprawy, tak w przedmiocie orzeczenia o winie, jak i co do kary. Stawia on jednak również zastrzeżenie, że korzystanie z tego prawa, a także jego podstawy, reguluje ustawa. Wyjątki od tego prawa mogą być stosowane w wypadku drobnych przestępstw określonych w ustawie lub w przypadkach, gdy dana osoba była osądzona w pierwszej instancji przez Sąd Najwyższy albo została uznana winną bądź skazana w wyniku zaskarżenia wyroku uniewinniającego sądu pierwszej instancji. Powyższe standardy określające warunki wnoszenia odwołań w sprawach karnych wskazują, że uprawnienie to dotyczy zarówno orzeczeń o winie, jak i karze. C. Kulesza zwrócił przy tym uwagę, że z komentarza do powyższego protokołu wynika, iż jeśli oskarżony przyznaje się do winy, możliwość skorzystania przez niego z prawa gwarantowanego na podstawie art. 2 ust. 1 Protokołu nr 7 może zostać ograniczona w prawie krajowym do orzeczenia o karze. Uznając zatem specyficzny charakter trybów konsensualnych za usprawiedliwione, można uznać ograniczenie zaskarżenia apelacją tych elementów, które były objęte porozumieniem. Zrzeczenie się tego uprawnienia winno być ponadto dobrowolne i w pełni świadome<sup>26</sup>.

Aktualnie przyjęte rozwiązanie budzi również wątpliwości pod względem realizacji konstytucyjnego standardu dwuinstancyjności postępowania. Z punktu widzenia polskiej ustawy zasadniczej dla określenia standardów zaskarżania wyroków zapadłych w wyniku porozumień procesowych znaczenie mają przede wszystkim normy zawarte w art. 176 ust. 1, art. 78 i art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Podkreślenia w tym miejscu wymaga, że odstępstwo od zasady dwuinstancyjności powinno być podyktowane szczególnymi okolicznościami, które pozbawiałyby strony postępowania środka odwoławczego<sup>27</sup>. Z uwagi natomiast na treść art. 447 § 5 kpk. wniesienie apelacji od wyroku opartego o porozumienie będzie stanowiło wyjątek od reguły. W rezultacie takie rozwiązanie nie jest dalekie od niegdyś postulowanego uczynienia wydanego w tych warunkach wyroku natychmiast prawomocnym<sup>28</sup>.

24 Por. m.in. C. Kulesza, *Zaskarżanie...*, *op. cit.*; W. Jasiński, (w:) S. Steinborn (red.), *Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 134-141; P. Wiliński, S. Steinborn (red.), *Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 111-112.

25 Protokół Nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzony dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz.U. 2003 Nr 42, poz. 364).

26 C. Kulesza, *Zaskarżanie...*, *op. cit.*, s. 104 i prezentowana tam literatura; W. Jasiński, (w:) S. Steinborn (red.), *Postępowanie...*, *op. cit.*, s. 137 i podane tam orzecznictwo.

27 D. Czerwińska, (w:) A. Światłowski, *Model...*, *op. cit.*, SIP Lex.

28 S. Steinborn, *Porozumienia...*, *op. cit.*, s. 382-383 i wskazana tam literatura.

W tym miejscu podkreślenia wymaga, że pomimo znacznego ograniczenia zarzutów odwoławczych, nie można utożsamiać postępowania apelacyjnego w trybach konsensualnych z modelem postępowania kasacyjnego. Zbliżenie tych instytucji jest jedynie pozorne. Co do zasady w obu przypadkach strona skarżąca nie może kwestionować ustaleń faktycznych będących podstawą zapadłego orzeczenia oraz wydanej w wyroku kary. Jednakże w postępowaniu odwoławczym sąd nie bada sprawy jedynie w granicach zaskarżenia pod kątem dopuszczalnych zarzutów odwoławczych. Spoczywa na nim obowiązek każdorazowego zbadania sprawy i dokonania oceny, czy wydane orzeczenie nie jest rażąco niesprawiedliwe. Wyprowadzony na podstawie art. 440 kpk. obowiązek orzekania poza granicami zaskarżenia i podniesionymi zarzutami może dotyczyć zatem zaistniałego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a także rażącej niewspółmierności kary lub środka karnego<sup>29</sup>. W konsekwencji jeżeli błędy poczynione przez sąd pierwszej instancji miały oczywisty i istotny charakter oraz czyniły utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia rażąco niesprawiedliwym, to art. 440 kpk. będzie dawał możliwość naprawienia wadliwego orzeczenia również z przyczyn określonych w art. 438 pkt 3 i 4 kpk. Co istotne, przytoczony przepis stanowi, że zmiana zaskarżonego wyroku będzie mogła nastąpić jedynie na korzyść oskarżonego.

W rezultacie ewentualne zawarcie w apelacji niedopuszczalnych zarzutów procesowych może być potraktowane jako wskazówka, iż orzeczenie może być rażąco niesprawiedliwe w związku z błędnymi ustaleniami faktycznymi lub rażąco niewspółmierną karą. Stanowi to istotny argument za tym, że nawet apelacja oparta jedynie na podstawach z art. 438 pkt 3-4 kpk. powinna zostać poddana kontroli merytorycznej. Przyjęcie natomiast, że taka apelacja jest niedopuszczalna z mocy ustawy skutkowałoby koniecznością wydania przez prezesa sądu pierwszej instancji postanowienia o pozostawieniu tego środka bez rozpoznania (o czym stanowi art. 429 § 1 kpk.)<sup>30</sup>. Poddanie jednak takiego pisma wyłącznie kontroli o charakterze formalnym rodzi obawę utrzymania w mocy orzeczenia rażąco niesprawiedliwego. Trudno byłoby zaakceptować praktykę, w której całkowicie bezzasadny zarzut naruszenia prawa materialnego lub procesowego byłby podnoszony jedynie w celu zagwarantowania kontroli całego orzeczenia przez sąd odwoławczy (poprzez zastosowanie art. 440 kpk.). Zwrócić należy również uwagę, że w przypadku zaskarżenia orzeczeń zapadłych w trybach konsensualnych ustawodawca nie przewidział, podobnie jak ma to miejsce w przypadku kasacji (art. 530 § 2 kpk.), że odmowa przyjęcia środka zaskarżenia wiąże się z jego niedopuszczalnością w rozumieniu art. 429 § 1

---

29 Wyrok SN z dnia 19 października 2004 r., II KK 355/04, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego w Sprawach Karnych” 2004, Nr 1, poz. 1837 oraz wyrok SN z dnia 3 grudnia 2013 r., IV KK 302/13, SIP Legalis.

30 O tym, że apelacja oparta jedynie na zarzutach wskazanych w art. 438 pkt 3 i 4 staje się zatem środkiem niedopuszczalnym, pisał T. Grzegorzczuk, (w:) T. Grzegorzczuk, Kodeks..., *op. cit.*, s. 1445.



kpk. oraz z oparciem odwołania o niedopuszczalne podstawy zaskarżenia (w przypadku kasacji dotyczy to oparcia jej o inne podstawy niż te wymienione w art. 523 § 1 kpk.). Racjonalne zdają się zatem argumenty, iż pojęcie „niedopuszczalność z mocy ustawy”, o jakim mowa w art. 429 § 1 kpk., nie obejmuje środka odwoławczego opartego na zakazanej podstawie odwoławczej<sup>31</sup>.

Istniejące co do powyższego zagadnienia wątpliwości tym bardziej uzasadniają przyjęcie, że przystąpienie do negocjacji w celu zakończenia postępowania konsensualnego w jednym z omawianych trybów wymaga od podejrzanego (oskarżonego) świadomości konsekwencji, jakie wiążą się z wydaniem orzeczenia skazującego opartego na zawartym wcześniej porozumieniu. Odpowiednie pouczenie w dużej mierze gwarantuje również trwałość zawartego porozumienia. Za niezbędne należy zatem uznać przekazanie podejrzanemu jeszcze przed przystąpieniem do negocjacji informacji o istotnym zredukowaniu możliwości odwołania się od wyroku wydanego w trybie konsensualnym. Dopiero bowiem pełne rozeznanie umożliwi mu podjęcie świadomej taktyki obrończej. Wbrew temu ustawodawca przewidział obowiązek pouczenia o powyższym dopiero na etapie postępowania sądowego w wezwaniu oskarżonego na rozprawę lub zawiadomieniu o jej terminie, czyli przed uwzględnieniem wniosku o skazanie bez rozprawy (art. 343 § 5a kpk.) lub o dobrowolne poddanie się karze (art. 387 § 1a kpk.). W tej sytuacji obowiązek przekazania odpowiednich informacji został przeniesiony przede wszystkim na obrońców<sup>32</sup>. Zatem znacznemu różnicowaniu podlega sytuacja osoby podejrzaney, która przystępując do negocjacji nie posiada obrońcy (czy to ustanowionego z wyboru, czy też z urzędu) w porównaniu do osób, które z takiej pomocy korzystają<sup>33</sup>.

Niezwykle istotnym jest ustalenie, co dzieje się w sytuacji, gdy sąd odwoławczy dojdzie do przekonania, iż wydany wyrok nie odpowiada prawu i w konsekwencji uzna, że utrzymanie go w mocy nie jest możliwe. Podstawowe wskazówki do rozstrzygnięcia tego zagadnienia znajdują się przede wszystkim w art. 437 § 2 kpk. Przepis ten stanowi, że sąd odwoławczy zmienia zaskarżone orzeczenie, orzekając odmiennie co do istoty, lub uchyla je i umarza postępowanie; w innych wypadkach uchyla orzeczenie i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Nadto uchylene orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1, art. 454 kpk. lub jeżeli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Powyższe rozważania należy zaś uzupełnić o aktualne brzmienie art. 452 § 2 kpk., który w wyniku nowelizacji z 2016 roku uległ istotnej zmianie. Na jego podstawie można wyprowadzić wnioski,

31 M. Klonowski, Zaskarżalność wyroków wydanych w trybach konsensualnych po Nowelizacji 2015, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 2, s. 41.

32 J. Zagrodnik, *Metodyka pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych i karnych skarbowych*, Warszawa 2016, s. 245.

33 D. Czerwińska, (w:) A. Świątłowski (red.), *Model...*, *op. cit.*, SIP Lex.

że zakres postępowania dowodowego w instancji odwoławczej jest bardzo szeroki, zaś jedynym ograniczeniem jest niecelowość przeprowadzenia dowodu z przyczyn określonych w art. 437 § 2 zd. 2 kpk. Tym samym sąd odwoławczy przeprowadza dowody, chyba że zachodzi podstawa do uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Ponadto z dniem 1 lipca 2015 roku przestał obowiązywać art. 452 § 1 kpk., zgodnie z którym sąd odwoławczy nie mógł przeprowadzić postępowania dowodowego co do istoty sprawy. Poddać pod rozważanie należy zatem to, jak szerokie uprawnienia sądu odwoławczego do orzekania reformatoryjnego wpływają na rozstrzygnięcie w omawianych trybach konsensualnych. Odpowiedź na to pytanie nie jest możliwa bez ustalenia, czy zawarte przed sądem pierwszej instancji porozumienie stron obowiązuje nadal pomimo zaskarżenia wyroku. Uznanie, że tak jest, stwarza bowiem obowiązek uzyskania przez sąd drugiej instancji zgody uczestników porozumienia na dokonanie zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji. W przeciwnym razie należałoby wydać orzeczenie kasatoryjne i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania<sup>34</sup>. Przyjęcie natomiast poglądu, że wniesienie apelacji oznacza automatyczne odstąpienie od zawartego porozumienia, pozwałoby sądowi drugiej instancji na wydanie merytorycznego orzeczenia bez względu na stanowisko stron<sup>35</sup>. W doktrynie i orzecznictwie brak jest jednolitego stanowiska w tym zakresie. Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 października 2000 roku wyraził pogląd, że wydanie wyroku przez sąd pierwszej instancji w trybie art. 343 i art. 387 kpk. nie modyfikuje zasad kontroli instancyjnej orzeczenia z punktu widzenia podstaw zaskarżenia określonych w art. 438 kpk.<sup>36</sup> Stanowisko to nie spotkało się jednak z aprobatą<sup>37</sup>. Wskazywano przy tym, w oparciu o art. 458 kpk., że przy rozpoznaniu apelacji od wyroku wydanego w ramach porozumień procesowych winny mieć odpowiednie zastosowanie przepisy dotyczące trybów konsensualnych przed sądem pierwszej instancji<sup>38</sup>. W podobnym tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 sierpnia 2012 roku, w którym stwierdził, że sąd odwoławczy, uwzględniając zarzut obrazy prawa materialnego wysunięty w apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego od orzeczenia o karze, zawartego w wydanym w trybie konsensualnym wyroku skazującym (art. 387 § 1 i 2 kpk.), nie jest władny do wydania rozstrzygnięcia reformatoryjnego przez zwiększenie dolegliwości karnej wykraczającej poza zakres porozumienia przyjętego na podstawie art. 387 § 2 kpk. przed sądem pierwszej instancji, jeżeli strony tego porozumienia, biorąc w rachubę jego nowe, wynikające z żądania apelacji warunki, ponownie nie wyraziły na nie swej zgody (braku sprze-

34 J. Pawlikowska, M. Tokarska, *Konsensualizm...*, *op. cit.*, s. 140.

35 *Ibidem*, s. 140.

36 Postanowienie SN z dnia 17 października 2000 r., V KKN 362/00, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego – Izba Karna i Wojskowa” 2001, nr 1–2, poz. 9.

37 W sposób krytyczny wypowiedział się w tym m.in. R. Kmiecik, Glosa do postanowienia SN z 17 października 2000 r., V KKN 362/00, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2001, Nr 7–8, s. 413 i n.

38 D. Świecki, (w:) J. Skorupa, *Kodeks...*, *op. cit.*, s. 1119–1120.

ciwu)<sup>39</sup>. Pogląd ten jednak nie utrzymał się w orzecznictwie zbyt długo, bowiem już w uchwale z dnia 25 września 2013 roku w sprawie I KZP 5/13 Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że strona, która zaskarżyła wyrok, sprzeniewierza się uprzedniemu porozumieniu i od niego odstępuje. Nie wiąże ono zatem już ani stron, ani sądu odwoławczego. W konsekwencji, przeprowadzona kontrola odwoławcza winna się odbywać na zasadach ogólnych, bez odpowiedniego zastosowania przepisów obejmujących tryby konsensualne w zakresie modyfikacji warunków zawartego porozumienia przy ewentualnej zmianie zaskarżonego wyroku przez sąd drugiej instancji<sup>40</sup>. Z powyższym poglądem nie sposób się jednak zgodzić zarówno na gruncie poprzednio obowiązujących norm, jak też w aktualnym stanie prawnym. Stanowisko takie nie uwzględnia bowiem sytuacji, w której wniesienie środka odwoławczego może nastąpić nie tylko w wyniku sprzeniewierzenia się zawartemu porozumieniu. Apelacja może bowiem wynikać z konieczności dostosowania treści wyroku do zawartego porozumienia lub też mieć na celu zmianę wyroku, aby ten był zgodny z przepisami prawa materialnego. Zatem w wypadku wniesienia apelacji na niekorzyść oskarżonego, może zostać wydane orzeczenie dalece odmienne od zawartego wcześniej porozumienia<sup>41</sup>. W tym miejscu należy przypomnieć, że uczestnicy porozumień zawieranych w trybach konsensualnych rezygnują z części uprawnień (przede wszystkim z przeprowadzenia postępowania dowodowego w pełnym zakresie), słusznie przyjmując, iż osiągną korzystne rozstrzygnięcie. Zatem wyrażanie zgody na wydanie określonego orzeczenia nie rozciąga się na zmianę wyroku w instancji odwoławczej. Rezygnując z części uprawnień procesowych, strony czynią to w przekonaniu, że wyrok wydany w sprawie będzie uwzględniał ich uzgodnione propozycje. Przekonanie to nie odnosi się tylko do orzeczenia wydanego w toku pierwszej instancji, ale generalnie do wyroku, który będzie, jako prawomocny, podlegał wykonaniu<sup>42</sup>.

Powyższe problemy zostaną zniwelowane w razie uznania, że zawarte na etapie postępowania przed sądem pierwszej instancji porozumienie wiąże strony również w postępowaniu odwoławczym, pomimo zaskarżenia orzeczenia przez jedną ze stron. Zgodzić należy się zatem z poglądem, że zawarcie przez ustawodawcę w art. 447 § 5 kpk. mechanizmu ograniczającego podstawy do wniesienia apelacji w trybach konsensualnych ciągle zakłada istnienie na tym etapie porozumienia<sup>43</sup>. W przeciwnym razie wprowadzone mocą art. 447 § 5 kpk. ograniczenie należałoby ocenić negatywnie.

39 Wyrok SN z dnia 20 sierpnia 2012 r., V KK 208/12, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2012, Nr 12, poz. 132.

40 Uchwała SN (7) z dnia 25 września 2013 r., I KZP 5/13, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego — Izba Karna i Wojskowa” 2013, Nr 11, poz. 92.

41 D. Świecki, (w:) J. Skorupka, Kodeks..., *op. cit.*, s. 1119-1120.

42 J. Pawlikowska, M. Tokarska, Konsensualizm..., *op. cit.*, s. 140 oraz W. Płóciennik w zdaniu odrębnym do uchwały SN I KZP 5/13, *op. cit.*

43 J. Pawlikowska, M. Tokarska, Konsensualizm..., *op. cit.*, s. 144.

Zatem orzeczenie reformacyjne sądu odwoławczego wymaga udzielenia zgody uczestników porozumienia na taką zmianę. W przypadku jej braku wadliwe orzeczenie należy uchylić, a sprawę przekazać sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Takie rozstrzygnięcie zapadne również w razie konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości<sup>44</sup>.

Reasumując, polska regulacja limitująca możliwość zaskarżenia wyroku wydanego w jednym z trybów konsensualnych została określona w dość precyzyjny sposób. Jednakże jej stosowanie może budzić wątpliwości interpretacyjne. Uznanie za możliwe pozostawienia bez rozpoznania tego środka zaskarżenia w razie oparcia go o niedopuszczalne podstawy apelacyjne w niektórych wypadkach skutecznie zablokuje poddanie rozstrzygnięcia kontroli w oparciu o art. 440 kpk. Co do zasady kontrola sądu odwoławczego sprowadzać się będzie do sprawdzenia, czy przy zawieraniu porozumienia procedowano w sposób prawidłowy oraz czy treść orzeczenia nie narusza prawa materialnego<sup>45</sup>. Wyjście poza ten zakres będzie możliwe jedynie w stosunku do wystąpienia przynajmniej jednej z bezwzględnych przyczyn odwoławczych, określonych w art. 439 kpk., jak również w przypadku gdy utrzymanie orzeczenia w mocy byłoby rażąco niesprawiedliwe (art. 440 kpk.). Istotne w tym kontekście wydaje się odpowiednio szybkie poinformowanie podejrzanego, że przystąpienie do negocjacji w jednym z trybów konsensualnych i wydanie w oparciu o porozumienie wyroku w znaczny sposób zawęzi możliwość zaskarżenia tego wyroku. Pomimo że takie rozwiązanie korzystnie wpływa na przyspieszenie postępowania karnego, to może budzić ono wątpliwości co do zgodności ze standardami konstytucyjnymi. Nadto ustawodawca nie zawarł jednoznacznych wskazówek na temat tego, czy zawarte w trakcie postępowania przed sądem pierwszej instancji porozumienie nadal obowiązuje i musi być respektowane przez sąd odwoławczy. Powyższa kwestia wpływa zaś na ustalenie, czy możliwa jest reformatoryjna zmiana wyroku bez uzyskania zgody uczestników na nowe, odbiegające od treści porozumienia, rozstrzygnięcie.

#### BIBLIOGRAFIA

Czerwińska D., Model dualistyczny czy dwa modele apelacji w znowelizowanej procedurze karnej – zagadnienie ograniczenia podstaw odwoławczych od wyroku uzgodnionego w ramach porozumienia procesowego, (w:) A. Światłowski (red.), Model dualistyczny czy dwa modele? Kontradyltoryjność a konsensualizm w procesie karnym, Warszawa 2015, SIP Lex.

---

44 Będzie miało to miejsce m.in. w razie wydania orzeczenia w ramach instytucji skazania bez rozprawy gdyż następuje ono na posiedzeniu – przewod sądowy jest natomiast elementem rozprawy – por. *ibidem*, s. 144.

45 M. Fingas, Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym, Warszawa 2016, SIP Lex.

- Fingas M., Orzekanie reformatoryjne w instancji odwoławczej w polskim procesie karnym, Warszawa 2016, SIP Lex.
- Grzegorzcyk T., Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-467, Warszawa 2014.
- Jasiński W., Porozumienia procesowe w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego, „Prokuratura i Prawo” 2014, nr 10.
- Jasiński W., Redukcja postępowania przed sądem pierwszej instancji a konstytucyjny i konwencyjny standard prawa do odwołania się w sprawach karnych, (w:) S. Steinborn (red.), Postępowanie odwoławcze w procesie karnym – u progu nowych wyznań, Warszawa 2016.
- Kardas P., Konsensualne sposoby rozstrzygania w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 10 stycznia 2003 r., „Prokuratura i Prawo” 2004, nr 1.
- Klonowski M., Zaskarżalność wyroków wydanych w trybach konsensualnych po Nowelizacji 2015, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 2.
- Kmieciak R., Głosa do postanowienia SN z dnia 17 października 2000 r., V KKN 362/00, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 2001, nr 7-8.
- Kulesza C., Zaskarżanie wyroków zapadłych w trybach konsensualnych – standard europejski i prawo polskie, „Białostockie Studia Prawnicze” 2014, nr 15.
- Pawlikowska J., Tokarska M., Konsensualizm w postępowaniu odwoławczym, „Internetowy Przegląd Prawniczy TBSP UJ” 2015, nr 2.
- Sakowicz A. (red.), Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2016.
- Skorupka J. (red.) Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2015.
- Stefański R.A., Skazanie bez rozprawy w znowelizowanym kodeksie postępowania karnego, „Prokuratura i Prawo” 2003, nr 6.
- Steinborn S., Porozumienia w polskim procesie karnym, Kraków 2005.
- Świecki D., Apelacja obrońcy i pełnomocnika po zmianach, (w:) P. Wiliński (red.), Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach.
- Waltoś S., Porozumienia w polskim procesie karnym de lege lata i de lege ferenda, „Państwo i Prawo” 1992, nr 7.
- Zagrodnik J., Metodyka pracy obrońcy i pełnomocnika w sprawach karnych i karnych skarbowych, Warszawa 2016.

